

Sygn. I C 316/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S. A. z siedzibą w W.

przeciwko E. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej E. K. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 35.000 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża pozwanej kosztami procesu powoda;
4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz r.pr. D. G. kwotę 3.600 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych) powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis

**Sygn. akt I C 316/16**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w pozwie wniesionym w dniu 1 czerwca 2016 roku w postępowaniu upominawczym, pierwotnie do Sądu Rejonowego w Słupsku, domagał się wydania nakazu zapłaty i zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej E. K. kwoty 86.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty tytułem regresu ubezpieczyciela w stosunku do sprawy wypadku komunikacyjnego w oparciu o art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy w Słupsku uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę zgodnie z właściwością rzeczową do Sądu Okręgowego w Słupsku.

Pozwana E. K. reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wobec roszczenia regresowego wynikającego z wypłaty świadczeń na rzecz K. D. (1), E. D., N. D. i G. D. podniosła zarzut przedawnienia, wskazując, że stały się one wymagalne w dacie wydania przez Sąd Okręgowy w Słupsku w dniu 16 maja 2013r. orzeczenia zasądającego na ich rzecz zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznali w wyniku śmierci ojca, która nastąpiła na skutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawczynią była pozwana.

Natomiast wobec roszczenia wynikającego z wypłaty w 2015r. świadczeń z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz dalszych członków rodziny zmarłego K. D. (2), odpowiednio jego matki i trzech sióstr, które zostały uznane i wypłacone przez powoda w drodze kolejnych ugód pozasądowych, poniosła, że brak było dowodów na istnienie podstawy prawnej i faktycznej do ich wypłaty.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 października 2001 roku w G. kierująca samochodem ciężarowym marki F. (...) o nr rej. (...) E. K. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności i obserwacji jezdni, nie korygowała na bieżąco toru jazdy samochodu, po czym zjechała na pobocze utwardzone po prawej stronie jezdni i potrafiła kierowanym przez siebie pojazdem pieszego K. D. (2). W wyniku tego zdarzenia K. D. (2) doznał wielonarządowych obrażeń ciała, które doprowadziły do jego śmierci. Sprawczyni wypadku nie udzieliła pomocy pokrzywdzonemu i zbiegła z miejsca zdarzenia. Następnie podstępnie wprowadziła w błąd przedstawiciela (...) S.A. Inspektorat w S. co do przyczyn i okoliczności powstania szkody w kierowanym przez nią w dniu zdarzenia samochodzie, wyłudziła poświadczenie nieprawdy w tym zakresie i usiłowała doprowadzić (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowiącym odszkodowanie w wysokości 2.122,31 zł.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2005 roku, wydanym w sprawie sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w Słupsku uznał E. K. za winną popełnienia wyżej opisanych zdarzeń i wymierzył jej łączną karę dwóch lat pozbawienia wolności, przy czym zaliczył na poczet orzeczonej wobec niej łącznej kary pozbawienia wolności okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 27 października 2001 roku do dnia 25 lutego 2002 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Ponadto Sąd orzekł wobec E. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na okres czterech lat oraz orzekł wobec niej nawiązkę na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w S. w kwocie 3.000zł.

Bezsporne, nadto wyrok SR w Słupsku z dnia 15.02.2005r. sygn. sprawy II K (...)k. 24-25 akt.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

Bezsporne

K. D. (1), E. D., D. D., N. J. i G. D. byli dziećmi K. D. (2). Pozwem złożonym w Sądzie dnia 9 marca 2012 roku, domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwot po 20.000zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 listopada 2011 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznali na skutek zdarzenia w wyniku którego śmierć poniósł ich ojciec.

Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 16 maja 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów K. D. (1), E. D., N. J. i G. D. kwoty po 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2013r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo

w pozostałej części oraz odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania. Motywując swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie prawidłowo jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazali art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz uznał, że roszczenie co do zasady przysługiwało powodom. Określając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd wskazał, że powodowie, z wyjątkiem D. D., pomimo tego, że w chwili śmierci ojca nie mieszkali z nim i tworzyli rodzinę tzw. dysfunkcyjną, przeżyli jego stratę, choć z pewnością w mniejszym stopniu, niż miałyby to miejsce gdyby zmarły ojciec nie nadużywał alkoholu i żył w zgodzie z ich matką. Krzywdę powodów zdaniem Sądu potęgował fakt, że śmierć ich ojca nastąpiła niespodziewanie, w wypadku komunikacyjnym. Wskazał przy tym, że K. D. (2) pomimo to, że nie mieszkał z rodziną, nie płacił alimentów na rzecz małoletnich wówczas powodów, w czasie, kiedy był trzeźwy odwiedzał ich, pomagał rodzinie w czynnościach gospodarczych, przynosił ziemniaki i mleko. Sąd Okręgowy wskazał, że w całości oddalił żądanie powódki D. D. zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca, albowiem uznał, że powódkę z ojcem nie wiązała więź emocjonalna.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany ubezpieczyciel zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo.

Wyrokiem z dnia 31 października 2013r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację, wskazując w uzasadnieniu, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut skarżącego kwestionujący istnienie więzi rodzinnej między powodami, a ich ojcem. Wniosek przeciwny wynika bowiem z opinii biegłej psycholog, z której dowód został dopuszczony na etapie rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji, a także znajduje swoje oparcie w zeznaniach samych powodów.

Bezsporne, nadto wyrok SO w Słupsku z dnia 16.05.2013r. sygn. akt (...), wyrok SA w Gdańsku z dnia 31.10.2013r. sygn. akt V ACa (...) k.230- 231 akt.

Wobec prawomocności orzeczenia Sądu Okręgowego w Słupsku wydanego w sprawie sygn. IC (...), ubezpieczyciel (...) S.A. w W. wypłacił w dniu 4 listopada 2013r. na rzecz uprawnionych kwoty zasądzone wyrokiem Sądu.

Bezsporne, nadto bankowe potwierdzenie wypłaty z dnia 4 listopada 2013r. odpowiednio k. 88, 91, 94, 97 akt.

W dniu 9 marca 2015r. z wnioskiem o wypłatę świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ze zmarłym tragicznie K. D. (2), oraz odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej zwróciła się do powoda (...) S.A. z siedzibą w W. jego matka K. D. (3) i siostra G. S., domagając się odpowiednio łącznej kwoty 50.000 zł i 20.000 zł. Na uzasadnienie zgłoszonego roszczenia każda z nich przedstawiła pisemne oświadczenie na okoliczność relacji łączących ją ze zmarłym.

W dniu 2 lipca 2015r. pomiędzy stronami doszło do zawarcia ugody pozasądowej w wyniku której powód uznał roszczenie wobec K. D. (3) z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania do kwoty 36.000 zł, a wobec G. S. do kwoty 10.000 zł.

dowód; wniosek o wypłatę świadczenia z dnia 9 marca 2015r. k. 100-105, oświadczenie K. D. (3) z dnia 20 kwietnia 2011r. k. 106, oświadczenie G. S. z dnia 8 maja 2011r. k. 107, Ugoda z K. D. (3) z dnia 2 lipca 2015r. k. 108, bankowe potwierdzenie wypłaty świadczenie w kwocie 12 000 zł z dnia 8 maja 2015r. k. 109, bankowe potwierdzenie wypłaty świadczenie w kwocie 10 000 zł z dnia 22 lipca 2015r. k. 110, bankowe potwierdzenie wypłaty świadczenie w kwocie 14 000 zł z dnia 23 lipca 2015r. k. 111, Ugoda z G. S. z dnia 2 lipca 2015r. k. 112, bankowe potwierdzenie wypłaty świadczenie w kwocie 10 000 zł z dnia 22 lipca 2015r. k. 113.

Wnioskiem z dnia 26 sierpnia 2015r. o wypłatę świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ze zmarłym tragicznie K. D. (2), zwróciły się do powoda (...) S.A. z siedzibą w W. jego kolejne siostry E. G. i R. L. domagając się kwoty po 30.000 zł. Na uzasadnienie zgłoszonego roszczenia każda z nich przedstawiła pisemne oświadczenie na okoliczność relacji łączących ją ze zmarłym.

Pomiędzy stronami w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego doszło do zawarcia ugody pozasądowej w wyniku której powód uznał roszczenie wobec E. G. i R. L. z tytułu zadośćuczynienia do kwoty 10.000 zł dla każdej .

dowód; wniosek o wypłatę świadczenia z dnia 26.08.2015r. k. 114-118, oświadczenie E. G. i R. L. k. 119-124, Ugoda z R. L. k. 125, bankowe potwierdzenie wypłaty świadczenie w kwocie 10 000 zł z dnia 10 listopada 2015r. k. 126-128, Ugoda z E. G. k. 129, bankowe potwierdzenie wypłaty świadczenie w kwocie 10 000 zł z dnia 10 listopada 2015r. k. 130-131

W dniu 2 listopada 2015r. powód wezwał pozwaną E. K. do zapłaty kwoty 86.000 zł stanowiącej równowartość spełnionego na rzecz dzieci, matki i siostr zmarłego K. D. (2) świadczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania.

Bezsporne, nadto wezwanie do zapłaty z dnia 2 listopada 2015r. k. 133.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, wobec spełnienia się przesłanek wynikających z art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152), który to przepis stanowił jego podstawę prawną, ale nie do całości zgłodzonego roszczenia.

W odróżnieniu od typowego regresu ubezpieczeniowego zdefiniowanego w art. 828 § 1 k.c. ( zgodnie z którym w braku odmiennego zastrzeżenia umownego z mocy prawa, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania), co do zasady zakładowi ubezpieczeń nie przysługuje prawo dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu wypłaconego odszkodowania. Dopuszczenie regresu w takiej sytuacji wypaczałoby cel i istotę ubezpieczenia, dlatego też możliwość jego dochodzenia jest ograniczona do taksatywnie wyliczonych, wyjątkowych przypadków.

Przywołany powyżej przepis art. 43 ustawy jest przepisem o charakterze prewencyjno-represyjnym, spełniającym funkcję wychowawczą i z tych ważnych względów, dopuszczającym wyjątek od zasady przejścia przez ubezpieczyciela ciężaru naprawienia szkody wyrządzonej w związku ruchem pojazdu mechanicznego, w ramach łączącej go z jego posiadaczem umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Przesłanką odpowiedzialności kierowcy takiego pojazdu, jest wyrządzenie przez niego szkody w warunkach niepożądanego społecznie negatywnego zachowanie ograniczającego poczucie bezpieczeństwa. Celem tego przepisu jest zatem w pierwszej kolejności wymuszenie społecznie pożądaných postaw sprawców zdarzeń drogowych, poprzez danie jasnego sygnału, że nie zasługuje na ochronę ubezpieczeniową, mimo zawartej umowy ubezpieczenia, ten kto powoduje szkodę zachowując się w sposób naganny.

Ułatwieniem w prawidłowym przypisaniu kierowcy okoliczności wymienionych w art. 43 są ustalenia zawarte w prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo, którym to orzeczeniem sąd cywilny jest związany (art. 11 k.p.c.). Oznacza to, że sąd cywilny musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo, które mu zostało przypisane wyrokiem karnym (zob. wyr. SN z dnia 14.04.1977r., IV PR (...)), w konsekwencji pozwany w procesie cywilnym nie może skutecznie bronić się zarzutami, jakoby nie popełnił przestępstwa, za które został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, czy też nie wyrządził nim szkody.

Z tych względów wobec prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 15 lutego 2005r., rozstrzygającego kwestię winę pozwanej, za udowodnione Sąd uznał to, że pozwana zbiegła z miejsca zdarzenia, z którym wiązało się powstanie szkody w kwocie objętej żądaniem pozwu, tym samym jest ona zobowiązana do zwrotu na rzecz strony powodowej, wypłaconego przez nią zadośćuczynienia i odszkodowania, w ramach jej odpowiedzialności, z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (co było okolicznością bezsporną).

Stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego między innymi w wyrokach z dnia 10.02.1972r. II CR (...), OSPiKA z 1972, Nr (...), poz. (...), oraz z dnia 19.12.1977r. II CR (...), OSNC 1978, Nr (...), poz. (...), które nadal zachowały aktualność, wyłączona jest możliwość miarkowania odszkodowania przez sąd, gdyż art.440 k.c. dotyczy wyłącznie stosunków między osobami fizycznymi, zaś zakład ubezpieczeń może prowadzić działalność wyłącznie jako osoba prawna.

Jednakże Sąd rozpoznając roszczenie zakładu ubezpieczeń o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego, sąd nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania. Wysokość dochodzonego roszczenia regresowego podlega kontroli sądu. Granicą odpowiedzialności sprawcy szkody jest jej rzeczywista wysokość, przy czym w wypadku regresu nietypowego nie może ona przekraczać faktycznie wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania (w szerokim rozumieniu tego pojęcia obejmującym świadczenia zmierzające do naprawienia zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej). W toku procesu pozwany sprawca szkody może kwestionować wysokość i zakres świadczeń wypłaconych przez zakład ubezpieczeń podnosząc w szczególności, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez pokrzywdzonego.

Jeżeli adresat roszczenia regresowego podniesie tego rodzaju zarzut, sąd musi zbadać zasadność zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela lub prawidłowość ustalenia przez ubezpieczyciela jego wysokości.

Wykazanie przez sprawcę szkody, że zakład ubezpieczeń spełnił świadczenie zbędne lub nadmierne skutkować będzie oddaleniem lub odpowiednim obniżeniem wysokości dochodzonego roszczenia regresowego ( zob. (...), (...), (...), Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. komentarz. Warszawa 2012, uwaga 9 do art. 43).

Pozwana E. K. w oparciu o normę art. 82 k.p.c., zgłosiła zarzut wadliwego prowadzenia przez powoda procesu odszkodowawczego z powództwa K. D. (1), E. D., D. D., N. J. i G. D., niezależnie od zarzutu przedawnienia.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej czyli zarzutu przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 20.000 zł, to twierdzenie to, nie znajduje odzwierciedlenia w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy. Sąd w pełni akceptuje stanowisko wyrażone w uchwale z dnia 16 listopada 2012r., sygn. IIICZP (...), w której Sąd Najwyższy podzielał stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 listopada 2005r. sygn. III CZP (...) stwierdził, że roszczenie zwrotne przewidziane w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest nowym, samoistnym roszczeniem, powstającym z mocy szczególnego przepisu ustawy, a nie roszczeniem wynikającym z umowy ubezpieczenia lub stosunku ubezpieczenia powstałego na skutek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Nie jest ono bowiem tym samym roszczeniem, które przysługuje poszkodowanemu przeciwko sprawcy szkody i z chwilą zapłaty przeszło z mocy prawa na ubezpieczyciela. Roszczenie to powstaje jako nowe po wypłacie odszkodowania przez zakład ubezpieczeń na rzecz poszkodowanego, co powoduje wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego i powstanie - jedynie w ściśle określonych przez ustawodawcę wypadkach o czym było wyżej - roszczenia zwrotnego, które ze względu na istotę i sens obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego nie mogłoby powstać, gdyby nie istniał przepis art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku 18 listopada 2005r. praktyczny rezultat przyjęcia przedawnienia czy to z art. 118 k.c. czy to z art. 819 §1 k.c. jest taki sam. Terminy przedawnienia przewidziane w art. 118 in fine i w art. 819 § 1 k.c. są jednakowe, wynoszą trzy lata, zaś ich bieg rozpoczyna się w tej samej chwili, a mianowicie zgodnie z art. 120 §1 zdanie drugie k.c., niezwłocznie po dokonaniu przez zakład ubezpieczeń zapłaty ubezpieczonemu ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003r., I CKN (...), OSNC (...), nr (...) poz. (...), a także z dnia 12 października 2001 r., V CKN (...), OSNC (...), nr (...), poz. (...)).

Bezspornie powód dokonał wypłaty każdej z kwot zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 16 maja 2013 roku, których dotyczy zarzut przedawnienia na rzecz uprawnionych w dniu 4 listopada 2013 roku i od tego dnia w ocenie Sądu należy liczyć bieg 3 letniego terminu przedawnienia przysługującego mu roszczenia zwrotnego. Pozbawione jakiegokolwiek prawnego uzasadnienia były twierdzenia pozwanej, że termin ten zaczął swój bieg od daty

wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Słupsku w sprawie IC (...) w dniu 16 maja 2013r. zważywszy, że od powyższego rozstrzygnięcia powód ( pozwany w tamtej sprawie) wywiódł apelację kwestionując poczynione przez sąd ustalenie, że między powodami, a zmarłym funkcjonowała rzeczywista więź rodzinna i powodowie udowodnili podstawę faktyczną swojego roszczenia.

Z tego między innymi względu nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut wadliwego prowadzenia przez powoda (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. procesu odszkodowawczego, oparty na twierdzeniu, że powód nie skorzystał ze wszystkich dostępnych mu środków prawnych dostępnych w procesie, jak choćby możliwość wniesienia apelacji celem zmniejszenia wysokości orzeczonych świadczeń. Analiza akt sprawy o sygn. IC (...) przeczy temu, a ustalona przez Sąd orzekający kwota zadośćuczynieniem dla każdego z powodów - K. D. (1), E. (...), N. D. i G. D. po 5.000 zł była odpowiednia, co potwierdził również Sąd Apelacyjny oddalający apelację ubezpieczyciela.

Na marginesie należy jedynie wskazać, iż treść pisma procesowego powoda z dnia 10 stycznia 2017r. wskazuje na całkowity brak znajomości okoliczności związanych z procesem jaki toczył się przed Sądem Okręgowym w Słupsku z powództwa K. D. (1), E. (...), N. D. i G. D., której powód był stroną.

Zasadny natomiast zdaniem Sądu był podniesiony przez pozwaną zarzut, odnośnie wysokości świadczenia wypłaconego przez powoda na rzecz matki K. D. (2) i braku podstaw co do wypłaty jakichkolwiek świadczeń na rzecz dalszych członków jego rodziny czyli sióstr w wyniku zawarcia kolejnych ugód pozasądowych. W ocenie pozwanej oparcie się wyłącznie na oświadczeniach poszkodowanych było wysoce niewystarczającym dowodem dla przyjęcia, że wykazali oni istnienia więzi emocjonalnych ze zmarłym, oraz, że był on osobą bliską dla reszty rodziny, a utrata wiążącej go z nimi więzi w rzeczywistości skutkowałą cierpieniem i stanowiła krzywdę.

Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy należy uwzględniać takie kryteria jak stopień bliskości między najbliższymi, charakter relacji emocjonalnych, brak wsparcia i opieki członka rodziny, długotrwałość reakcji żałobnej, poczucie osamotnienia i pustki, wystąpienie i charakter zaburzeń natury psychicznej i emocjonalnej, konieczność korzystania z pomocy psychiatry lub psychologa oraz szczególne okoliczności takie jak utrata całej rodziny, brak możliwości poznania bliskiego, zaburzenia do jakich doszło w strukturze rodziny. Ważne jest, aby przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna rzeczywiście wynagradzała uszczerbek o charakterze niemajątkowym.

Nie negując, że prawo do więzi rodzinnych stanowi dobro osobiste członków rodziny wskazać jednocześnie należy, że wysokość zadośćuczynienia zależna jest przede wszystkim od stopnia i rodzaju pokrewieństwa ale co nie mniej istotne również od rozmiaru więzi między zgłaszającymi roszczenie, a zmarłym. Powyższe rozważania są o tyle istotne, że zdaniem orzekającego w niniejszej sprawie Sądu, przyznanie przez powoda na rzecz odpowiednio matki i sióstr odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia uzależnione było od wykazania istnienia rozmiaru faktycznych, emocjonalnych więzi pomiędzy zmarłym, a każdym z nim i realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego śmierci.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd oceniając zasadność zgłoszonych przez dalszych członków rodziny w roku 2015 do powoda roszczeń z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania indywidualnie brał pod uwagę sytuację każdego z nich.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań świadków K. D. (3), E. G., R. L., oraz G. S., wynika, że inny był rodzaj odczuć związanych ze śmiercią K. D. (2) po stronie jego matki, inny po stronie siostry.

Twierdzenia zatem powoda w odpowiedzi na zarzuty pozwanej, że wypłata świadczeń na rzecz matki zmarłego, K. D. (3) w wysokości 36 000 zł, i po 10.000 zł na rzecz każdej z sióstr z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzedzona została przeprowadzeniem wyczerpującego postępowania likwidacyjnego zwieńczonym zawarciem stosownych ugód z uprawnionymi, nie znajdują oparcia w przedstawionych do pozwu aktach szkody.

Sąd zupełnie odmiennie ocenił zasadność zgłoszonych powodowi roszczeń siostr K. D. (2), uznając, że nie znajdują one podstaw uzasadniających przyznanie im przez powoda zadośćuczynienia, dochodzonego regresem od pozwanej niniejszym pozwem.

Zeznania świadków G. S., R. L. i E. G., podobnie jak wcześniej ich oświadczenia ( pomijając już ich lakoniczność i szablonową ogólność) składane w określonej sytuacji, należy traktować z pewnym dystansem. Motywacja wyjaśnień, spowodowana możliwością uzyskania zadośćuczynienia, może bowiem powodować pewną intencjonalną bądź nieintencjonalną tendencyjność w opisie i interpretacji określonych sytuacji i zachowań, by stanowiły one bardziej wiarygodny argument. Nie ulega wątpliwości, iż nagłe odejście osoby, z którą pozostajemy w bliskich relacjach, i to niekoniecznie rodzinnych zawsze powoduje smutek i przygnębienie, co nie jest tożsame z doznaniem krzywdy. Zadośćuczynienie pieniężne o którym mowa w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień psychicznych. Zadośćuczynienie nie pełni tylko roli rekompensaty za samą utratę w każdym przypadku osoby bliskiej, lecz jest sposobem naprawienia wynikającej z tego krzywdy, ujmowanej jako silne negatywne uczucia przeżywane w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny. W przypadku siostr zmarłego K. D. (2) brak było dowodów świadczących o wystąpieniu tego rodzaju emocji. Trzeba pamiętać o naturalnym procesie rozluźnienia się więzi z rodziną pochodzenia, wraz z upływem czasu i koncentracją własnego życia na innych sprawach, co dodatkowo przesądza o braku wpływu śmierci K. D. (2) na ich funkcjonowanie w szerokim tego słowa znaczeniu i poczucie krzywdy.

Niezależnie od powyższego zupełnie niezrozumiała dla Sądu była postawa ubezpieczyciela, który w procesie sądowym kwestionował w dwóch instancjach zasadność przyznania przez Sąd dzieciom zmarłego zadośćuczynienia wysokości po 5.000 zł, a bez jakiegokolwiek postępowania dowodowego - bo trudno za takie uznać złożenie odrębnego szablonowego oświadczenia przez wnioskujące - przyznał siostrom zmarłego tytułem zadośćuczynienia po 10.000 zł. Zwrócenia uwagi wymaga, że w treści owych lakonicznych oświadczeń złożonych ubezpieczycielowi brak jest jakichkolwiek informacji o łączących siostry ze zmarłym więziach, poza więzami krwi. Żadna z siostr nie mieszkała na stałe z bratem, każda prowadziła własne życie rodzinne i to od wielu lat. Słuchane w charakterze świadków nie wiele wiedziały o jego życiu rodzinnym, przyczynach rozwodu. Niewytłumaczalna w żaden sposób jest też dysproporcja świadczeń na rzecz dzieci oraz dalszych członków rodziny zmarłego.

Mając na względzie przedstawione wyżej argumenty, stwierdzić należy, że zakład ubezpieczeń wadliwie prowadząc postępowanie likwidacyjne, spełnił wobec G. S., R. L. i E. G. świadczenie zbędne, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w zakresie dochodzonego roszczenia regresowego w zakresie kwoty 30.000 zł.

Natomiast w stosunku do świadczenia spełnionego przez zakład ubezpieczeń w stosunku do K. D. (3) zasadny był zarzut pozwanej jedynie w zakresie jego nadmierności. W ocenie Sądu bez wątpienia przeżyła ona stratę syna. Nie ulega wątpliwości, iż śmierć dziecka, niezależnie od wieku w jakim się ono znajduje, zwykle stanowi dla matki wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać różny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego matką. Nie ulega również żadnym wątpliwościom, że śmierć dziecka stanowi dla rodzica (matki) traumatyczne zdarzenie, niesie bowiem za sobą straty w wielu dziedzinach życia, utratę siebie, utratę obiektu miłości, nadziei, przyszłości, zmianę w relacjach rodzinnych. Cierpienie przeżywane po śmierci dziecka jest znacznie głębsze i silniejsze, niż jakikolwiek inny rodzaj bólu, bowiem normalną kolejną rzeczą jest to, że najpierw odchodzą rodzice potem dzieci.

Nie zmienia to jednak poglądu, że ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Powód nie dokonał jej właściwie. W ocenie Sądu stosowną, odpowiednią kwotą należną matce tragicznie zmarłego K. D. (2) z tytułu zadośćuczynienia powinna być kwota 10.000 zł.

Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje szeroko pojęte majątkowe szkody, często nieuchwytnie lub trudne do wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie to polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Ocena czy takie pogorszenie nastąpiło musi prowadzić

do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającej sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałaby się najbliższa rodzina, do sytuacji, w jakiej znajduje się w związku ze śmiercią zmarłego.

Pomimo tak ograniczonego materiału dowodowego, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że sytuacja K. D. (3) po śmierci syna uległa zmianie na niekorzyść. Straciła bliską osobę, wspierającą ją okresowo finansowo oraz zapewniającą bezpieczeństwo na wypadek gdyby pojawiły się jakieś problemy życiowe czy zdrowotne. Zaznaczyć również należy, iż nagła i tragiczna śmierć syna, pomimo tego, iż w chwili zdarzenia nie zamieszkiwali razem - ale było to rozwiązanie czasowe, związane wyłącznie z pracą w sezonie letnim w nadmorskiej miejscowości - niewątpliwie spowodowała u niej wstrząs, na który składały się poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei. Bez wątpienia pogorszenie sytuacji życiowej K. D. (3) objęło niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej, jak i w sferze dóbr niematerialnych, które jednak rzutują na sytuację materialną. Podkreślić należy, iż sam ból i cierpienie, które niewątpliwie ją dotknęły, nie stanowią same w sobie podstawy żądania odszkodowania. Jednakże wywołały one w jej przypadku, co wynika z zeznań osłabienie psychiczne i zdrowotne.

Z powyższych względów, zdaniem Sądu, wykazane zostały przesłanki znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Takie stanowisko, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, znajduje pełne uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Wskazana wyżej szczególna sytuacja K. D. (3) i rozmiar doznanych przez nią szkód, tak materialnych jak i niematerialnych powoduje, że co do zasady jej żądanie przyznania przez ubezpieczyciela pozwanej jako sprawcy szkody odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., było zasadne, jednakże nie w rozmiarze określonym w ugodzie pozasądowej, ale co do kwoty 5.000 zł.

Wobec wszystkich członków dalszej rodziny K. D. (2), którzy z roszczeniem wystąpili w 2015r. ubezpieczyciel określając ich tak zasadność jak i wysokość, zupełnie pominął fakt, iż od tego tragicznego zdarzenia minęło już 14 lat. W kontekście powyższego, istotnym jest to, że brak jest dowodów na rzecz tezy, by sytuacja związana z nagłą śmiercią niewątpliwie bliskiej im osoby w sposób istotny zakłóciła funkcjonowanie każdego z nich i miała wpływ na ich obecną aktywność życiową.

Z tych względów Sąd za zasadne uznał roszczenie zakładu ubezpieczeń o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego, na rzecz K. D. (3) do wysokości 15.000 zł, a łącznie do kwoty 35.000 zł z ustawowymi odsetkami określonymi w pozwie co do których w zakresie daty początkowej ich biegu pozwana nie zgłaszała zarzutów.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K. D. (1), E. (...), N. D. i G. D. jako nieistotne i zbędne do przedmiotu rozstrzygnięcia w sprawie, oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii. Potrzeba skorzystania z opinii biegłych w postępowaniu cywilnym wynika stąd, że dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej niejednokrotnie, obok znajomości przepisów prawnych, niezbędne są określone wiadomości fachowe z różnych dziedzin nauki, techniki, medycyny, czy obrotu gospodarczego. O tym, czy do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są takie wiadomości specjalne decyduje sąd. Według orzeczenia SN z 11 lipca 1969 r., I CR (...), OSNP 1970, nr (...), poz. (...), zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i wyjaśnienie przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego biegłemu materiału sprawy.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ostateczne rozstrzygnięcie bez konieczności zasięgnięcia opinii z zakresu psychologii.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu następuje w myśl ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Zasada ta została wprost wyrażona w art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu.

W Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano wszakże możliwość odstąpienia od tej reguły w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 k.p.c. w wypadkach



szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do sądu i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczność rozpoznawanej sprawy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału procesowego wynika, że pozwana znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, cierpi także na liczne schorzenia. Otrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 600 zł. W toku procesu powódka korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Jednocześnie, zgodnie z poglądem zaaprobowanym w orzecznictwie, sam fakt pozostawania przez stronę w niekorzystnej kondycji materialnej, nie może stanowić podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. Biorąc wszak pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia, Sąd doszedł do przekonania, że spełnione zostały – określone powołanym przepisem – przesłanki uzasadniające nieobciążanie pozwanej kosztami procesu powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r. IICZ (...)). Z tych względów orzeczono jak w pkt 3 wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu dla pełnomocnika strony pozwanej Sąd orzekł na podstawie § 3 i § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ( Dz. U. z 2015r., poz.1801), przyznając radcy D. G. kwotę 3.600 zł (punkt sentencji wyroku).

Na oryginale właściwy podpis